



Sygn. akt III USKP 75/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania R.G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 listopada 2021 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 7 listopada 2019 r. oddalił apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 24 sierpnia 2018 r., który zmienił decyzję pozwanego z 13

grudnia 2017 r. i przyznał wnioskodawcy R. G. prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach od 1 listopada 2017 r.

Pozwany nie uznał wnioskodawcy żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach i odmówił prawa do emerytury również wobec braku 25 lat stażu emerytalnego.

Sąd Okręgowy do brakującego stażu emerytalnego zaliczył pracę wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 lat, a do pracy w szczególnych warunkach zaliczył okresy zatrudnienia wnioskodawcy jako traktorzysty w Spółdzielni Kółek Rolniczych w L. od 15 czerwca 1974 r. do 31 lipca 1987 r. i w Zakładach [...] w L. od 5 sierpnia 1987 r. do 31 maja 1997 r. Ustalił, że wnioskodawca był zatrudniony w Spółdzielni na stanowisku kierowcy ciągnika. Pracę na tym stanowisku świadczył stale w pełnym wymiarze czasu pracy, do innych prac nie był kierowany, nie korzystał z urlopów bezpłatnych. Początkowo wnioskodawca kierował ciągnikiem [...], następnie [...]1. Ciągniki z kółka rolniczego były wynajmowane przez przedsiębiorstwa takie jak Przedsiębiorstwo [...] do przewozu materiałów budowlanych, materiałów sypkich takich jak żwir, piasek, cement oraz GS L. do rozwożenia towarów do sklepów, rozwożenia pasz z mieszalni pasz. Prace transportowe były wykonywane zasadniczo w okresie od października do kwietnia, w pozostałym okresie wnioskodawca wykonywał prace polowe związane z opryskami, koszeniem traw, kultywacją ziemi, bronowaniem, brał także udział przy wykopkach ziemniaków. W okresie zimowym wnioskodawca nie wykonywał prac polegających na posypywaniu solą i pisakiem dróg i ich odśnieżaniu. W przypadku awarii ciągnika był on odstawiany do zakładu naprawczego, zaś wnioskodawca otrzymywał ciągnik zamienny. W kółku pracowało około 35 traktorzystów, pracę świadczyli w trzech filiach w L., R. i B.. Wnioskodawca również stale i w pełnym wymiarze był zatrudniony na stanowisku kierowcy ciągnika w Zakładach [...] w L.. Od początku zatrudnienia pracę świadczył w Dziale Transportu, ostatnio w Dziale Zaopatrzenia i Administracji. Praca wnioskodawca polegała głównie na wywozie śmieci poprodukcyjnych na wysypisko w J., a następnie w R.. Były też wywożone odpady z węgla z kotłowni, które wnioskodawca wysypywał z wywrotki a inni pracownicy rozwozili je po drodze. Wnioskodawca przywoził także tytoń do zakładu w L. z punktów skupu w P., K., C. i

O.. Początkowo zakład zatrudniał dwóch kierowców ciągników, a potem jednego – wnioskodawcę. Wnioskodawca nie zajmował się załadunkiem i rozładunkiem. Naprawami ciągnika zajmowali się mechanicy.

Wnioskodawca łącznie przez ponad 20 lat wykonywał pracę kierowcy ciągnikowego a zatem prace wymienione w wykazie A dziale VIII rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., tj. w transporcie łączności, gdzie pod poz. 3. wymienione są prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Pomimo tego, że zakłady pracy, w których wnioskodawca świadczył pracę na stanowiskach kierowcy ciągnika, nie należą sensu stricto do sektora transportowego gospodarki, tym niemniej pod poz. 3 działu VIII tego wykazu, poza pracą kierowców ciągników, wymienione zostały również prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych (...). Ustawodawca wymieniając te pojazdy i pracę kierowców w dziale transportu nie mógł więc mieć zamiaru wyłączenia pracy operatorów tego sprzętu, ograniczając wyłącznie do pracy transportowej pracę w warunkach szczególnych. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego należy przyjąć, że ustawodawca regulując ten rodzaj pracy w dziale VIII, pod pozycją 3, wykazu A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. wziął pod uwagę to, że pracą w szczególnych warunkach jest też praca kierowcy ciągnika rolniczego, kombajnu i kierowcy pojazdu gąsienicowego, które są typowymi, klasycznymi pracami w rolnictwie. Zestawienie tych trzech rodzajów prac (kierowca ciągnika, kombajnu i pojazdu gąsienicowego) łącznie pod poz. 3 działu VIII - w transporcie spowodowane było uznaniem tych prac za prace w warunkach szczególnych właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie w transporcie - w ruchu publicznym. Praca kierowcy ciągnika w rolnictwie, który w istocie wykonuje te same lub zbliżone przedmiotowo czynności co kierowca kombajnu czy kierowca pojazdu gąsienicowego, jest też pracą w szczególnych warunkach. Przeciwna wykładnia wskazanych przepisów zaprzeczałaby bowiem istotę pracy w szczególnych warunkach związaną z wpływem szkodliwych czynników na organizm pracownika. Charakter pracy kierowcy ciągnika rolniczego przystosowanego do transportu i wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe za pomocą ciągnika i współpracujących z nim maszyn i urządzeń rolniczych

jest tożsamy. Dlatego też nie może mieć znaczenia to, że prace kierowców ciągników ujęte zostały w dziale VIII rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. - w transporcie.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji pozwanego za chybiony uznał zarzut procesowy, bowiem bezsporne były prace i stanowisko kierowcy ciągnika w Spółdzielni. Nie był zasadny zarzut, że wnioskodawca wykonywał prace w rolnictwie a nie w transporcie oraz że do prac w transporcie nie można zaliczyć prac polowych. Sąd Apelacyjny wskazał, iż w całej rozciągłości podziela wnioskania prawnicze zawarte w motywach wyroku Sądu pierwszej instancji. Prezentowany w apelacji pogląd odmiennie kwalifikujący pracę traktorzysty nie znajduje akceptacji Sądu Apelacyjnego.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenia art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz § 2 i § 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zw. z wykazem A, dział VIII pkt 3 zawartym w załączniku do rozporządzenia poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, iż praca kierowcy ciągnika rolniczego zatrudnionego przy pracach polowych w zakładzie branży rolniczej, jest pracą w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A, w dziale VIII, dotyczącym transportu i łączności a w konsekwencji przyjęcie, że ubezpieczony w spornym okresie przypadającym od 15 czerwca 1974 r. do 31 lipca 1987 r. wykonywał prace w warunkach szczególnych, co skutkowało uznaniem, że legitymuje się ponad piętnastoletnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze i w konsekwencji nieuprawnionym przyznaniem emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania a w sytuacji uznania, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona o orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania ubezpieczonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut skargi kasacyjnej uzasadnia uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

1. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że prace traktorzystów przy pracach polowych nie stanowią pracy w szczególnych warunkach z wykazu A, dział VIII poz. 3 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Potwierdza to ostatnia uchwała składu siedmiu sędziów Sąd Najwyższego z 8 sierpnia 2019 r. (III UZP 3/19), stwierdzająca, że „Pracy traktorzysty w rolnictwie wykonywanej w okresie obowiązywania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 39, poz. 176 z późn. zm.) nie uważa się za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 z późn. zm.)”. Oznacza, że § 19 ust. 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. nie pozwala zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach poprzedniej pracy traktorzysty. Choć praca traktorzysty była zaliczana do pierwszej kategorii zatrudnienia na podstawie rozporządzenia z 10 września 1956 r., to w rozporządzeniu z 4 maja 1979 r. nie była już zaliczana do pierwszej kategorii zatrudnienia i w konsekwencji nie należy do prac, które regulacja § 19 ust. 2 obecnego rozporządzenia pozwala uznać za prace wykonywane w szczególnych warunkach. Wykaz do rozporządzenia z 4 maja 1979 r. nie wymieniał już traktorzystów, natomiast w dziale VIII "W transporcie i łączności" wymieniał pracę kierowców ciągników lub pojazdów gąsienicowych. Tylko prace, które nadal były uznawane w rozporządzeniu z 4 maja 1979 r. za prace z pierwszej kategorii zatrudnienia uważa się za prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszej emerytury na podstawie obowiązujących przepisów. W sprawie decydują więc przepisy rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., które do pracy w szczególnych warunkach zaliczają pracę kierowców ciągników.

2. Należy właściwie uchwycić wyjątek i zasadę. Zasadą jest to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Jeżeli uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika z własnej jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale. Natomiast wyjątek może być

zastosowany w sytuacji, gdy stopień szkodliwości czy uciążliwość danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana. Wówczas brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. została przyporządkowana do innego działu. Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 lutego 2014 r., I UK 314/13 i z 26 marca 2014 r., II UK 368/13). Ujmując obrazowo, pracą w szczególnych warunkach może być praca kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony wykonywana nie tylko w transporcie (dział VIII, poz. 2), lecz także w innym dziale (np. w rolnictwie). Jednak nie chodzi wówczas o samo zatrudnienie w charakterze kierowcy (etat, funkcję), lecz o taką samą pracę kierowcy jak praca kierowcy w transporcie, czyli w szczególnych warunkach, zatem o sytuację, w której, zasadniczym zadaniem wypełniającym czas pracy jest praca kierowcy (stała i w pełnym wymiarze). Wyjątek swe uzasadnienie ma zatem w tym, że również w innej branży wykonywana jest taka sama praca, zatem nie mniej trudna i tak samo obciążająca (szczególna wg. wykazu rozporządzenia). Innymi słowy, wykładnia, że praca traktorzysty w Spółdzielni Kółek Rolniczych to praca w szczególnych warunkach, ujęta w wykazie A, dział VIII poz. 3 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie jest wykluczona, ale tylko wtedy, gdy zatrudniony wykonywał pracę w transporcie w pełnym wymiarze czasu pracy, a nie prace polowe w rolnictwie.

3. Nie jest uzasadniona teza, że praca traktorzysty jest zawsze równoznaczna z pracą kierowcy ciągnika z wykazu A, dział VIII, poz. 3. Pracą w szczególnych warunkach jest praca "kierowcy ciągnika" a nie praca "traktorzysty". Takie połączenie różnych stanowisk, czyli kierowcy ciągnika i traktorzysty nie jest

zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywanym także traktorem). Pojazdy z wykazu A, dział VIII, poz. 3 (ciągniki), to nie są koniecznie tylko ciągniki rolnicze. Nie każdy ciągnik w transporcie to traktor. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, bo kombajny rolnicze to nie są pojazdy służące do transportu towarów ani do przewozu ludzi. Natomiast traktor (ciągnik rolniczy) może służyć do transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicza funkcja. Zgodnie z ustawą z 1 lutego 1983 r. Prawo o ruchu drogowym ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, ziemnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Konstrukcja ciągnika rolniczego uwzględniała więc pracę z maszynami do prac rolnych i to była jego zasadnicza funkcja. Traktorzysta pracował w polu lub w obrębie gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy nie był pojazdem przeznaczonym głównie do dalszych wyjazdów i do transportu. Używano do tego w pierwszej kolejności właściwych samochodów, bo te były sprawniejsze komunikacyjnie (transportowo) i nie były tak wolne jak ciągniki rolnicze. Chodzi więc o samochody z wykazu A, dział VIII, poz. 2. Obok nich są ciągniki (poz. 3), przeznaczone w swej funkcji do transportu, które nie były samochodami i nie musiały być też ciągnikami rolniczymi. Prócz samochodów ciężarowych i ciągników rolniczych były też ciągniki drogowe o specjalnej budowie i przeznaczeniu, służące do przewożenia ładunków i pojazdów po drogach publicznych.

4. Zasada i wyjątek wynikają również z analizy wykazu prac w szczególnych warunkach, który ma charakter zamknięty. Nie jest możliwe orzecznicze wykreowanie pracy w szczególnych warunkach na podstawie przepisu ustawy emerytalnej (art. 32) bez osadzenia takiej pracy w pozytywnym zapisie rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Chodzi o to, że kierowcy ciągników rolniczych (traktorzyści) stanowili niemałą grupę pracowników zatrudnionych w zakładach rolnych lub spółdzielniach, w tym świadczących usługi dla rolnictwa (państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie kółek rolniczych, rolnicze spółdzielnie produkcyjne). Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w

rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. Wówczas w pierwszej kolejności odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X, wykazu A, czyli dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Prawodawca nie uznał jednak pracy traktorzysty jako pracy w szczególnych warunkach. Można dalej poszukiwać i stwierdzić, że skoro traktorzyści pracowali nie tylko w rolnictwie, bo pracowali przykładowo w leśnictwie albo w zakładach miejskich (np. w zieleni miejskiej, w zakładach oczyszczania czy wodociągach), to wówczas można by poszukiwać zapisu o pracy traktorzysty czy kierowcy ciągnika w rozdziale XIV, wykazu A, czyli dotyczącym prac różnych. Jednak i tam nie ma takiego zapisu.

5. Jak zaznaczono wyżej, wyjątek od powyższej reguły jest możliwy, ale wtedy, gdy traktorzysta wykonywał wyłącznie prace transportowe i dlatego wówczas nie wyklucza się kwalifikacji zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach w transporcie. Rzecz w tym, że warunkiem (*sine qua non*) uznania zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach, jest wykonywanie takiej pracy stale i w pełnym wymiarze (§ 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.). Warunek ten nie spełnia się wtedy, gdy zatrudniony wykonuje taką pracę nie w pełnym wymiarze, czyli nawet wtedy, gdy wykonuje ją w niemałej liczbie godzin, lecz nie odpowiadającej pełnemu (dziennemu) wymiarowi czasu pracy.

6. Orzecznictwo Sądu Najwyższego reprezentować może teza - Praca kierowcy ciągnika w transporcie i praca traktorzysty (kierowcy ciągnika) w rolnictwie nie są tożsame w aspekcie możliwości jednakowej ich kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Nie ma podstaw do potraktowania prac polowych przy użyciu ciągnika rolniczego (traktora) jako prac w transporcie, czyli prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości oraz przypisanie ich do oddzielnych działów i poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym, w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to,

że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma istotne znaczenie i nie można dowolnie z naruszeniem postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostają okoliczności zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki (zob. ostatnie wyroki: z 16 stycznia 2019 r., I UK 391/17, z 19 grudnia 2018 r., I UK 375/17; z 9 października 2019 r., III UK 194/18 i dalsze powoływane w nich orzeczenia).

7. Argumentacja opierająca się na wykładni gramatycznej nie ma przesądzającego znaczenia. Regulacja z wykazu A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., dział VIII poz. 3 nie ogranicza funkcji ciągnika, kombajnu czy pojazdu gąsienicowego przymiotnikiem „rolniczy”, co nie wyklucza, że kierowcy tych pojazdów o takim przeznaczeniu nigdy nie pracują w szczególnych warunkach, czyli gdy wykonują prace transportowe a nie prace polowe. Mylące są argumenty wskazujące na szczególny charakter pracy traktorzysty wywodzone ze słów rozporządzenia: *„prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych”*. Nie ma między nimi podobieństwa, ciągnikami bowiem nazywane są samochody ciężarowe z naczepą, a kombajnami maszyny zespołowe wykorzystywane w wielu działach gospodarki (kombajny górnicze, zrębowe, drogowe, także rolnicze). Prace wymienione w wykazie A, dziale VIII pod poz. 3 nie mają nic wspólnego z rolnictwem. Wymienienie ich w wykazie resortowym nie ma znaczenia prawnego, skoro nie zostały wymienione w rozporządzeniu w dziale dotyczącym rolnictwa – zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2017 r., II UK 177/16.

Uzasadnia to uchylenie zaskarżonego wyroku, gdyż w sprawie nie ustalono, aby wnioskodawca stale pracował w transporcie jako traktorzysta.

Z tych motywów orzeczono jako w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

